

Bio



Weronika Zalewska - artystka i badaczka, pracująca i mieszkająca w Warszawie. Absolwentka Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Gandawie na Wydziale Autonomicznego Formowania oraz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie na Wydziale Sztuki Mediów. Praktykuje sztukę wideo oraz instalację jako sposób opowiadania historii o różnych skalach i porowatościach, na przecięciu dokumentu, fikcji spekulatywnej, geoantropologii i krytycznych studiów nad technonauką. Jest również na stałe związana z Biurem Usług Postartystycznych. Jej prace były pokazywane m.in. w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, BWA Dizajn oraz BWA Studio we Wrocławiu, Galerii Arsenał w Białymstoku, Galerii Bielskiej BWA, na Biennale Sztuk Performatywnych w Wilnie oraz w ramach festiwalu HER Docs. Jest również współtłumaczką książki Alexis Pauline Gumbs "Undrowned. Black Feminist Lessons from Marine Mammals" na język polski (premiera jesienią '24) oraz współtwórczynią podcastu Poskończoności.

Strona: <https://secondaryarchive.org/artists/weronika-zalewska/>

Mail: weronikazalewska1994@gmail.com

Weronika Zalewska / Wybrane prace

ruchome łuski naszych zwierząt

rok: 2024

miejsce: wystawa w Centrum Kultury Zamek w Poznaniu

technika: 3 prace wideo, tekstylia, obrazy i instalacja in-situ

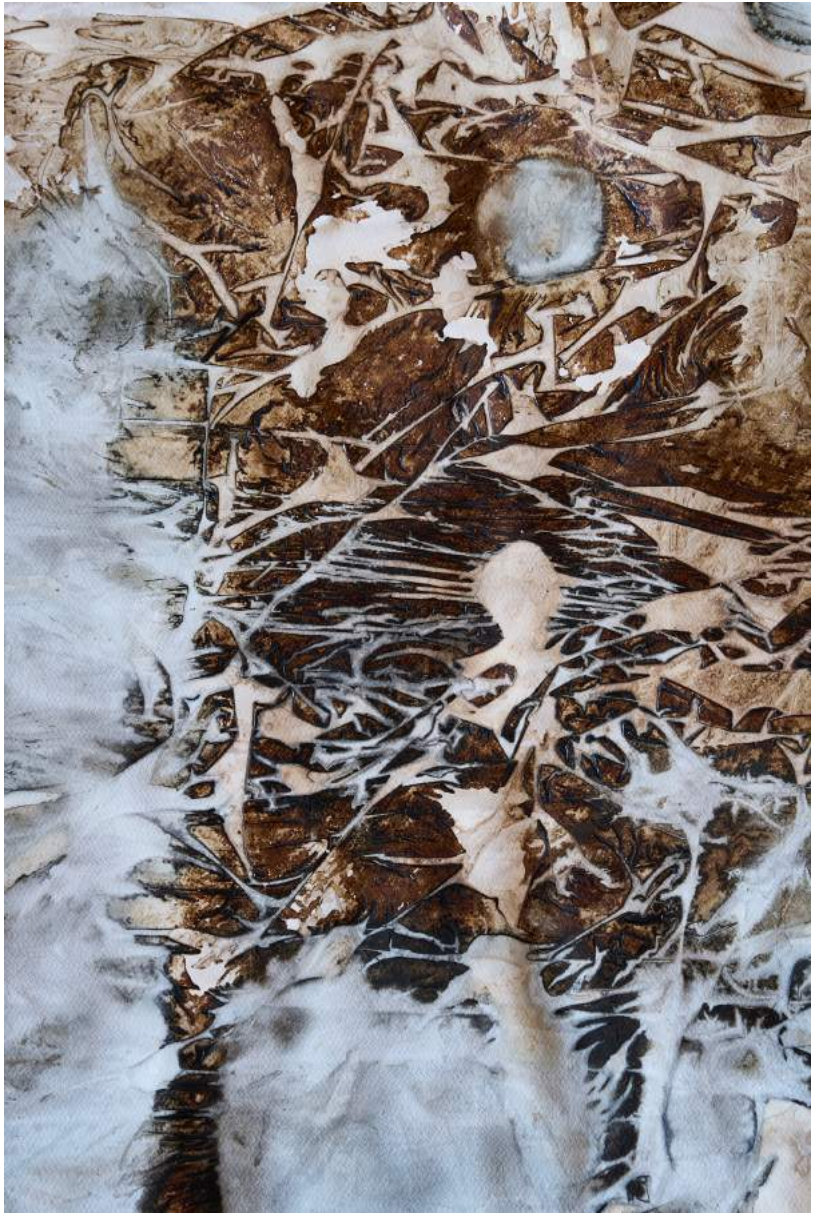
Wystawa bada materię więcej-niż-ludzką i jej toksyczne ucieleśnienia, aby odczytać znaczenia z niej wypływające. Artystka poszukuje śladów historii i polityki: w wodzie, glebie i związkach chemicznych; w systemach władzy, które wpływają nawet na najmniejsze organizmy. Skupia się na tym, jak ciała więcej-niż-ludzkie wchłaniają, przenikają i wydalają substancje; jak dzielą się ze sobą ziemskimi dobrami, które zapewniają pożywienie i regenerację. Artystka rozszerza środowisko wystawy o wielozmysłowe doświadczenia, infekuje przestrzeń obecnością resztek i zlewek, wprowadzając w zaimpregnowaną przestrzeń zamku - pamiętającą czasy nazizmu i polityczne mity dot. m.in. figury drzewa dębowego - procesy organiczne. Pomieszczenia, w których powstało wideo, opowiadają więc różnorodne historie ponadludzkich uwikłań. Artystka zniekształca je, łączy z globalnymi wydarzeniami i zestawia z fizyczną obecnością performerki Alicji Czyczek.

wideo: <https://youtu.be/27EyCzMUwqc> ; <https://youtu.be/XHNMZLxIbyM>













the fruit was on the public side of the fence

rok: 2023

lokalizacja: Triennale Młodych Utrwalenie w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku

the fruit was on the public side of the fence (2023) - artystka tworzy alternatywne tropy dla krytycznego odczytania *Wielkiej Encyklopedii Sowieckiej*. Zalewska zestawia ze sobą wątki ujawniające różne aspekty projektu sowieckiego i jego pojęcia natury - od romantyzacji skolonizowanych krajów, po rozwój przemysłu i rolnictwa oraz militaryzację. Artystka odnosi się także do *Wielkiego Planu Transformacji Natury*, sugerując potrzebę regeneracji zarówno bioróżnorodności jak i różnorodności kulturowej na gruzach rosyjskiego imperializmu. Powstała instalacja porusza także wątek związany z leczeniem ciał i oczyszczaniem gleby - zarówno z efektów rosyjskiej agresji, jak i polityki ekstraktywizmu. Tytuł pracy sugeruje trudną ambiwalencję pomiędzy "sąsiedzką" grabieżą, a możliwością wymiany, prywatnym, a publicznym, totalitarnym, a neoliberalnym; jako rozwiązanie proponując ścieżki oddolnego działania i dekolonizacji.





Грузы Сопоты
И лица индустриальной Грузии



Из вымышленной индустриальной Грузии
Копирование, Асбест



Уборка урожая в Маргвелском районе



Мониторинг в долине реки
Кавказ, Грузия



Табун лошадей в долине реки
на территории района
Маргвелского района

Озеро в долине реки
Кавказ, Грузия

НАУЧНО-ТЕХНИЧЕСКАЯ ЗАДАЧА

Вопросы, связанные с изучением насекомых, имеют большое значение для сельского хозяйства. В настоящее время в Грузии наблюдается значительное увеличение численности вредителей сельскохозяйственных культур. Это связано с изменением климата и с появлением новых видов насекомых. Для борьбы с ними необходимо использовать современные научные методы. В частности, важно изучать биологию и экологию вредителей, а также разрабатывать эффективные средства защиты. Это позволит повысить урожайность и качество сельскохозяйственной продукции.



Техническая работа в лаборатории
Департамента

Б. А. С. 2. 10







watch them pour out of the test tube

rok: 2023 (w procesie)

technika: 3-kanalowa instalacja wideo i seria fotografii

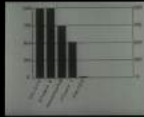
współpraca: Uniwersytet Masarykova w Brnie, Czechach oraz House of Arts, Brno

Watch them pour out of the test tube (2023) to wideo łączące tematy toksycznego ucieleśnienia, doświadczeń medycznych i biopolityki więcej-niż-ludzkiej. Zalewska przez długi czas filmowała bezkręgowce na Wydziale Zoologii Uniwersytetu Masarykova w Brnie w Czechach w ramach rezydencji w Dum Umeni, kwestionując etykę i estetykę logiki naukowej, proponując w zamian usytuowane wiedze (Donna Haraway) i politykę lokalności (Adrienne Rich), która wychodzi od cielesnego doświadczenia i jego relacyjności, ale także może połączyć się z nauką jako możliwością głębszego zrozumienia i nazwania wielu procesów wewnątrz ciała i pomiędzy ciałami. Taka konstelacja może dać przestrzeń dla etyki posthumanitycznej, ulokowanej w ciałach i ich lokalności.

W tym czasie, Zalewska jednocześnie po raz pierwszy zobaczyła kawałek własnego ciała w słoiku z powodu biopsji szyjki macicy, której była poddawana. Co więcej, trwała wojna, strach przed atakiem nuklearnym i bezbronność cielesna jej najbliższych przyjaciół i ich rodzin w Ukrainie, przekraczająca granice własnego ciała. Artystka połączyła te równoległe czasy i przestrzenie w narrację, która zostanie rozwinięta w 3-kanalową instalację z towarzyszącym tekstem.







Light shards

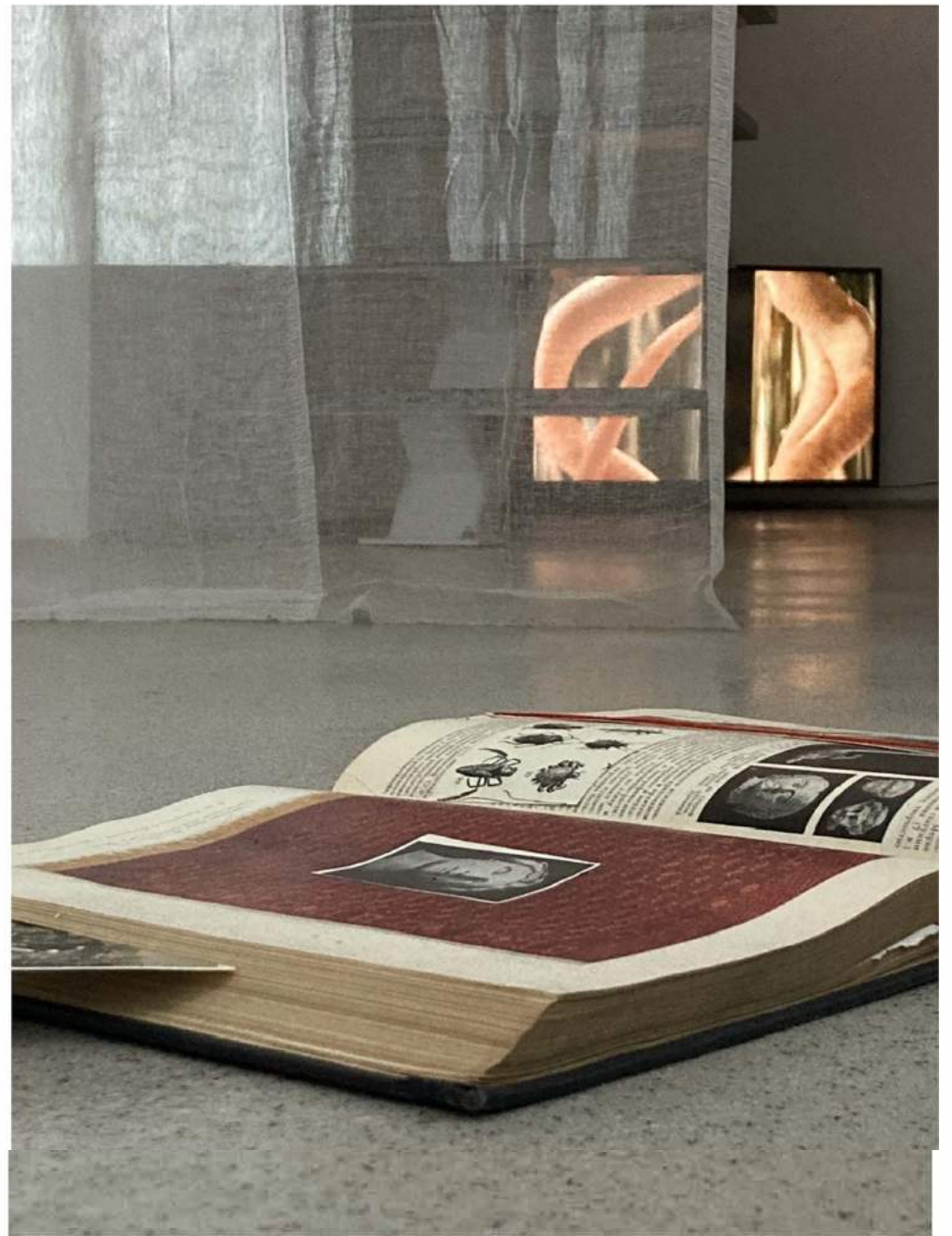
rok: 2023

instalacja, wideo i obiekty

lokalizacja: Kanal Galerii w Voru, Estonii

Wystawa wykorzystuje motyw światła, by opowiedzieć o współczesnej kondycji postsowieckiego doświadczenia. To jasny, rozproszony sen o dojrzewaniu wśród ruin imperium, odpalaniu synaps, pieśni pamięci i chwili, gdy zamykasz oczy w ciepłe słońca. Na wystawie – wraz z Sille Kimą i Karoliną Januleviciute - zwracamy się do fenomenu światła - blasku, słońca, palącej mocy, dotyku radioaktywnych fotonów, aby pomóc opowiedzieć historię współczesnej kondycji krajów bałtyckich. Gdzie ciche blaski - od groźby inwazji po ciepłe jak słońce wspomnienia marzeń o przyszłości, postępie, narodowości i jej autopoiesis - marzenie kapitalistyczne i marzenie komunistyczne - mieszają się i topią. Na tle tych spuścizn pytamy - jak można uwolnić światło od śmiertelnie powstrzymującej przemocy, wyczarowanej przez oświecenie i żywej do dziś (Denise Ferreira da Silva)? Jak dotyk piosenki może przełamać palące spojrzenie rozdierającego oczy, bolącego kości światła? Czy pamiętasz blask tak jasny, że unicestwia wszelkie nieprzejrzystości? Czyja przemoc, czyja miłość? Kto jest właścicielem światła?







Today we paint: a window view from a certain standpoint

rok: 2022

technika: instalacja audiowizualna (5 ścieżek dźwiękowych i 5 kolażów cyfrowych)

miejsce: wystawa Odszkolnić! w Galerii Arsenał w Białymstoku

Praca Weroniki Zalewskiej to zbiór kolaży cyfrowych i prac audio, w których artystka porusza zagadnienie chłonności i responsywności edukacji artystycznej na złożoność dzisiejszej rzeczywistości. Artystka szczególnie zwraca uwagę na relacje grupowe i ludzko-nieludzkie, podkreślając potencjał (post)sztuki w tworzeniu eksperymentalnych modeli działania, wrażliwych języków, nowych połączeń - często ignorowany przez konserwatywne struktury akademickie. W napisanych i odczytanych przez siebie tekstach, artystka tworzy dziwne, poetyckie sceny z życia fikcyjnych akademii. Zawieszona w niedookreślonym miejscu i czasie, historie te lewitują, a jednocześnie pragną wyjść z hermetyczności struktur akademickich i opowiedzieć o potencjale i głębi wspólnego czasu i miejsca. Są mikroszenariuszami, w których ściany oddychają - a nierzadko nawet ich nie ma. Zaś towarzyszące im kolaże, pokazujące środkowoeuropejskie gmachy akademii wklejone w nowe, często absurdalne konteksty przestrzenne, są bardziej dosłownym i niepozbawionym czarnego humoru echem pytania o aktualność dotychczasowych struktur instytucjonalnych wobec późnych demokracji i katastrofy klimatycznej.





ślinne

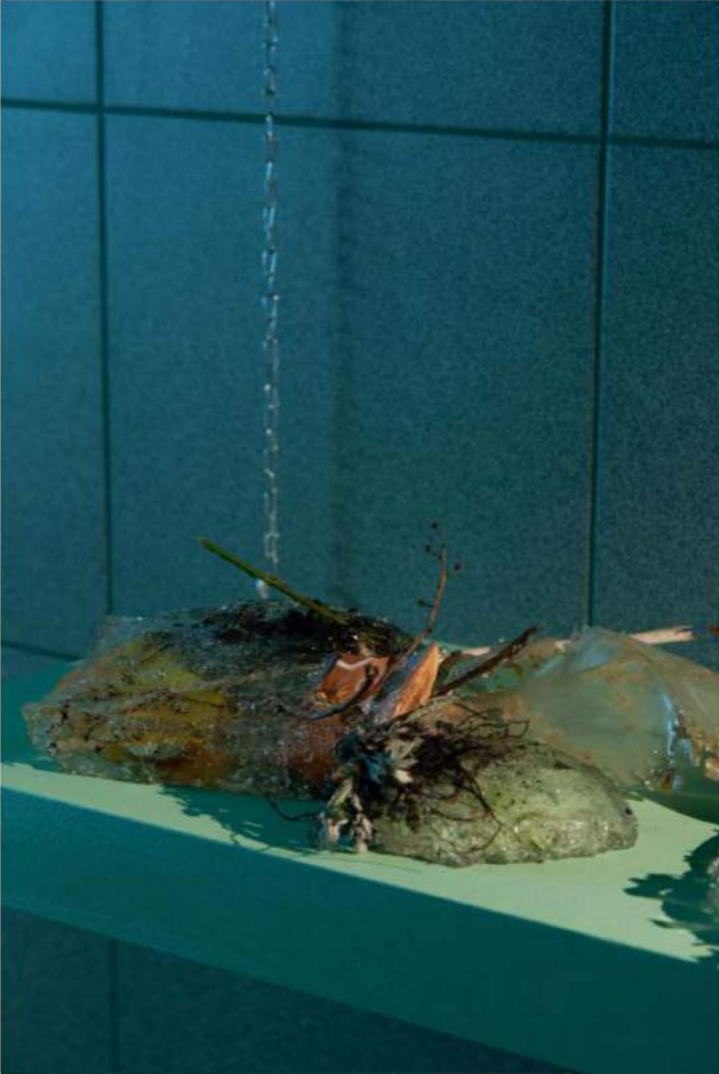
rok: 2022

technika: instalacja dźwiękowa i rzeźby

lokalizacja: wystawa Safe Space w BWA Dizajn we Wrocławiu

aneks dyplomowy zrealizowany pod opieką dr Diany Lelonek

Pomiędzy przestrzeniami wystawienniczymi, a toaletami, w BWA Dizajn mieści się przestrzeń na napełniane butelek wody - to integralna część instytucjonalnej Żyjni. Właśnie tam można znaleźć pracę dźwiękową *ślinne*, będącą częścią wystawy Safe Space. Odczytywany tekst odnosi się do immunologii ciała poprzez ślinę, półprzeźroczyste miejsce spotkań, niekontrolowaną absorpcję, usta otwarte ku światu; odżywiający się, przyjmujący toksyny oraz wszystko pomiędzy. W ślinie zawarte są kurz, sierść psa, kawa z Etiopii, opary z aut przejeżdżających za oknem, fragmenty skóry ukochanej osoby. Polityczność śliny, strach przed nią, ciekawość wobec niej, nieuchronność jej wymiany, to główne osie tej pracy. Ślina to hiperobjekt, podróżujący przez organizmy i miejsca.. Niesie historie międzygatunkowych zależności i zbyt arbitralnych ocen - nasz dobrostan zależy od nieludzkich mikrobów, jednak zazwyczaj uwidaczniamy nieludzkich aktorów wyłącznie wtedy, kiedy przenoszą choroby, odmawiając naszej rzeczywistości wszystkiego pomiędzy. *Ślinne* to fragmentaryczny manifest naturo-kultury, jak kawałki przeźroczystej parafiny, które pomimo swojej transparentności niosą ze sobą historie międzygatunkowych uwikłań. Podróżując od procesu ropy wydobywanej z głębi ziemi, po materiał używany do produkcji świeczek relaksacyjnych czy kremów, parafina jest symbolem nie-transparentności, postrzegania kosztów zewnętrznych jako czegoś, co nas nie dotyczy lub co - jeśli poza linią wzroku - po prostu nie istnieje. Właśnie tym materiałem artystka zalewa różnorodne materiały zebrane na nieużytkach na warszawskim Czerniakowie, hybrydycznym ekosystemie roślin i odludzkich obiektów. Jest to kolaż elementów, które mogą znaleźć się w miejskiej ślinie - m.in. kurzu, plastiku, pyłków. Zarówno tekst, jak i rzeźby, nie są romantyczną manifestacją "jesteśmy jednością", ale raczej komunikatem "jesteśmy we wspólnych kłopotach" (w nawiązaniu do książki *Staying with the Trouble* Donny Haraway). Praca ukazuje jak wiele może dostrzec, kiedy spojrzy się blisko, wychodząc poza wstyd, dyskomfort, obrzydzenie, by spotkać "inne", które jest blisko, które jest w nas, z którym jesteśmy splątane.



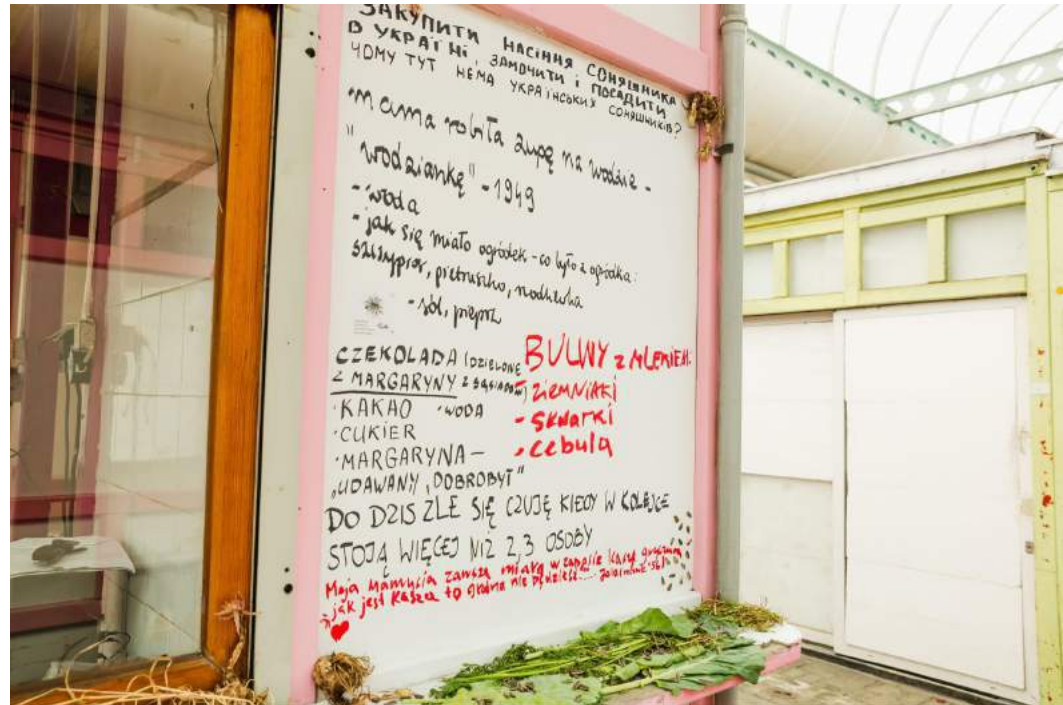
kiosk (k)łącza

rok: 2022

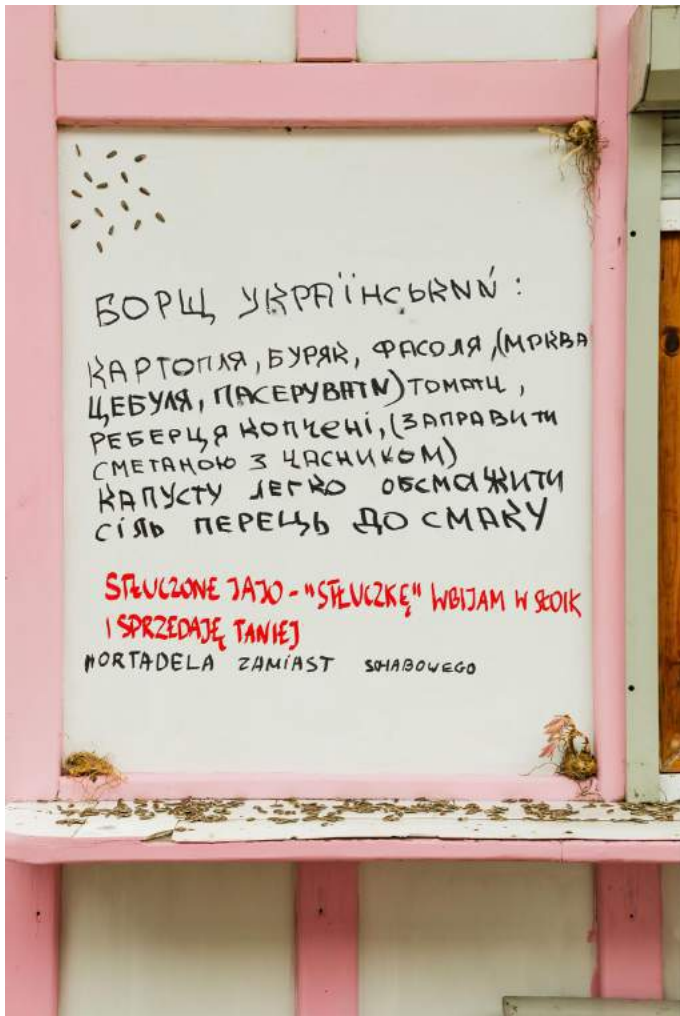
technika: performans

miejsce: Gdyńskie Hale Targowe oraz Zachęta Narodowa Galeria Sztuki

Kłącza to działanie performatywne wykonywane w artystycznym trio - Marta Romankiv, Yulia Krivich, Weronika Zalewska. (k)łącza to interwencja artystyczna, zbiorowy zapis systemów przetrwania, miejsce wspólnego odżywienia (lub odżywienia wspólnotowości). Wpisując się w przestrzeń publiczną, w Gdyni performans odbył się na stoisku z żywnością pomiędzy małymi sklepikarzami, tymi najbardziej narażonymi w czasach kryzysu, a jednocześnie tymi, którzy zachęcają do wymiany społecznej nie tylko poprzez sprzedaż, ale też rozmowę. W czasach wielkich niepewności, kiedy okupowana Ukraina jest często obwiniana za kryzys energetyczny i niedobór żywności, chcemy spojrzeć na spalone pola, by odnaleźć oddolną współzależność i solidarność, pośród historii zarówno z Polski, jak i Ukrainy, pośród których mieszają się języki i pokolenia. Spotykamy się, by rozmawiać o systemach wsparcia i niezależności żywnościowej przy zakwasie chlebowym i słoneczniku, mieszając je z osobistymi, wielopokoleniowymi historiami przetrwania i ucieleśnioną inteligencją wspólnotową, która przypomina nam o nielinearności czasu. Na ile kawałków można podzielić chleb, czekając na odgórną pomoc i systemowe rozwiązania? Z kolonizowanej ziemi wyrastają historie zarówno zależności, jak i wsparcia; ziemi połączonej niekończącymi się żyłami z lokalnymi mieszkańcami, ale także z resztą świata. Jeszcze kilka miesięcy temu, jako jeden z największych eksporterów zboża na świecie, Ukraina wysyłała w świat 4,5 mln ton produktów rolnych miesięcznie - pszenicę, kukurydzę, słonecznik. Teraz, z powodu rosyjskiej napaści, rolnicy w wielu miejscach nie zdążyli zasiać ziemi, uprawy są niszczone przez rosyjskie bombardowania, a żywność, która znajduje się na terenach okupowanych, jest wywożona przez okupantów. Projekt (k)łącza jest aktem solidarności z osobami bezpośrednio dotkniętymi inwazją Rosji - zarówno tymi mieszkającymi na Ukrainie, jak i tymi, których dotknie niedobór żywności. Skupimy się na wymianie informacji i poszukiwaniu sposobów na przetrwanie kryzysów: żywności, energii itp. Łączymy jedzenie z przepisami na codzienny aktywizm. W jedzeniu leży pamięć. W jedzeniu leżą kolonializmy. W jedzeniu leży walka o pokój i sprawiedliwość klimatyczną. Artystki zapraszają uczestniczki i uczestników do wspólnego odtworzenia ukraińskich przepisów i podczas performansu częstują jedzeniem, prosząc jednocześnie o podanie przepisów na przetrwanie w zamian za pożywienie. Międzypokoleniowe przepisy/porady zostają zapisywane na kiosku i pozostają w przestrzeni publicznej.







Opolno 2071

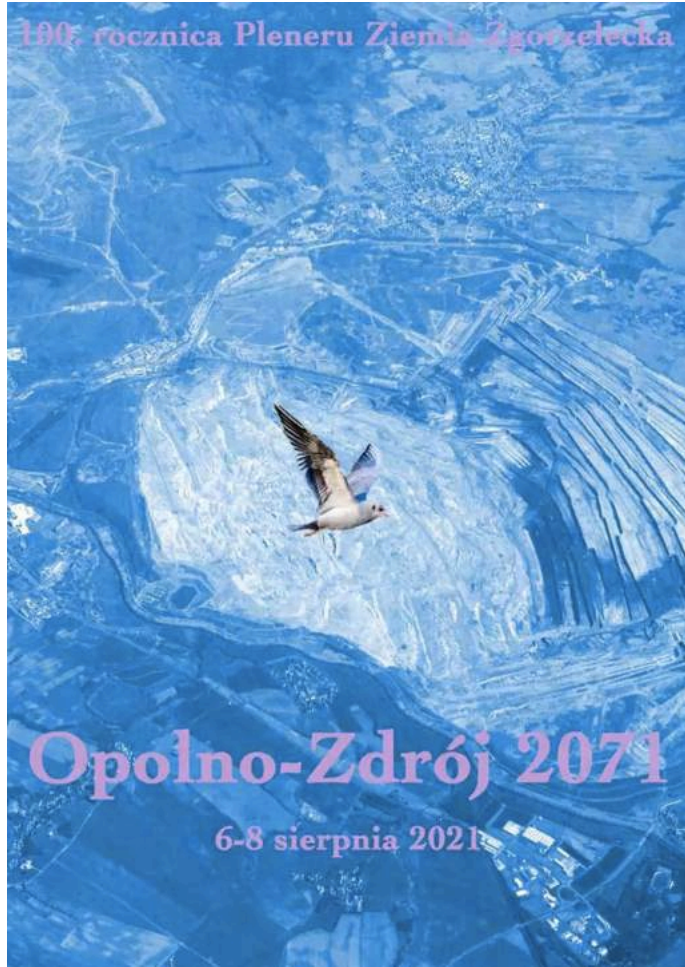
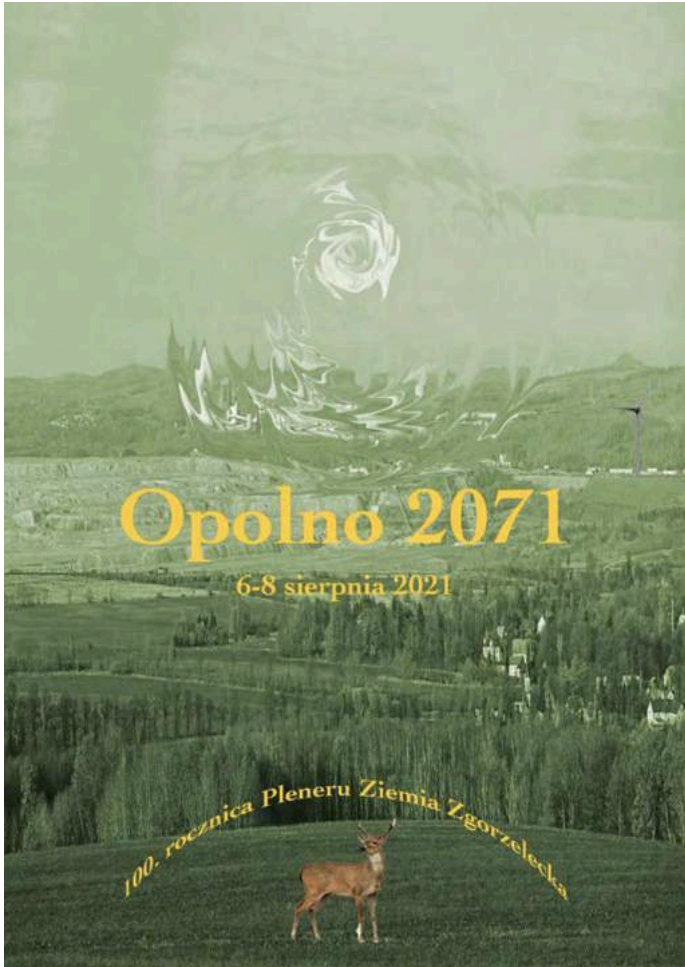
technika: plener (post)artystyczny

rok: 2021

W lipcu 1971 roku w Opolnie Zdroju, dawnej miejscowości uzdrowskiej, graniczącej z odkrywką Kopalni Węgla Brunatnego Turów, odbył się pionierski, pierwszy w historii sztuki polskiej, ekologiczny plener artystyczny „Ziemia Zgorzelecka 1971: Nauka i sztuka w procesie ochrony naturalnego środowiska człowieka”. Sympozjum, w którym wzięły udział najważniejsze polskie artystki i artyści, naukowczynie, eksperci oraz przedstawiciele społeczności lokalnej – mieszkańcy Opolna-Zdroju, górnicy, dyrekcja Kopalni – wpisywało się w niezwykle żywą w latach 60. i 70. XX wieku tradycję plenerów artystycznych. Wydarzenie było w całości problematyczne ekologicznej, stając się momentem założycielskim dla rodzącej się wtedy w polskim świecie twórczym świadomości środowiskowej. W okrągłą, 50. rocznicę pierwszego polskiego, ekologicznego pleneru artystycznego, artystki i artyści ponownie odwiedzili Opolno-Zdrój. Podczas trzydniowego pleneru „Ziemia Zgorzelecka: OPOLNO 2071” grupa twórczyń, kuratorów, badaczek oraz przedstawicieli społeczności lokalnej powróciła do dyskusji i działań rozpoczętych w 1971 roku. Jednak tym razem, zamiast ostrzegać, snuć apokaliptyczne rozważania i komentować destrukcyjne zapędy gatunku homo sapiens, artystyczne narzędzia i twórcza wyobraźnia zostały uruchomione by wytworzyć wizję wspólnej, zielonej i sprawiedliwej przyszłości dla Opolna-Zdroju i całego regionu. Osia plenerowych działań była spekulatywna fikcja, w której odkrywka i elektrownia są już wspomnieniem dawno minionych czasów, a Opolno-Zdrój – futurystycznym uzdrowskiem i rekreacyjnym centrum rezydencji artystycznych. Plener z założenia wpisuje się w niezwykle istotną debatę dotyczącą transformacji energetycznej i jej społecznych kosztów, która toczy się obecnie w Polsce. Na początku roku polski rząd wydał zgodę na przedłużenie funkcjonowania kopalni i elektrowni w Turowie oraz poszerzenie obszaru odkrywki. Oznacza to zniknięcie z powierzchni ziemi połowy pełnego zabytkowej architektury uzdrowskiej Opolna-Zdroju; dalszą eskalację problemów i napięć trapiących lokalną społeczność (która od wielu lat cierpi z powodu trudnej sytuacji społecznej, ekologicznej i materialnej) oraz dalsze zanieczyszczanie środowiska i degradację krajobrazu. Kopalnia i elektrownia Turów znalazły się na ustach całej Europy, gdy czeski rząd zaskarżył tę decyzję w Trybunale Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Realizując działania w tym kontekście za pomocą twórczych metod i artystycznej wyobraźni zabraliśmy głos w dyskusji, w której jak w soczewce skupiają się kluczowe dla Polski i Europy problemy związane z kryzysem klimatycznym i sprawiedliwą transformacją.

Prasa: <https://magazynsum.pl/w-strone-plenerow-krytycznych/> ; <https://nn6t.pl/2021/07/04/sztuka-i-ekologia-6-8-08-2021-opolno-zdroj/> ; <https://magazynsum.pl/podcast/godzina-szumu-41/>





Historia czasu wolnego

rok: 2021

technika: instalacja audiowizualna, tekstylna i scoby

miejsce: solowa wystawa w Żółtym Kiosku oraz Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie

Historia czasu wolnego to instalacja audiowizualna będąca narracją o kondycji młodej artystki w późnokapitalistycznych realiach prac dorywczych, niewidocznych kontraktów, kreatywnych kombinacji, kapitału symbolicznego i ekonomii daru. Pośród oczekiwania na ciepły głos w powtarzalnych, wręcz mechanicznych dialogach sklepowych, pośród siatek warzywnych, które lądują codziennie w koszu, pośród kratak excela zawieszonych w chmurze, artystka tworzy próbę znalezienia balansu i poczucia sprawczości. Stworzenie sztuki z pracy w warzywniaku jest możliwe, bo oznacza nieskończone metry darmowego materiału i research w godzinach pracy, ale także doskonale demonstruje ideę czasu wolnego jako lustrzanego odbicia czasu pracy. *Historia czasu wolnego* to refleksja na temat ruchu pomiędzy pracami dorywczymi; traktuje o dylematach etycznych i ekonomicznych, o cichych perwersjach i szarych strefach tworzonych przez tych, którzy pociągają za sznurki. Czas wolny spędzany na wyplataniu siatek to ironiczne odniesienie do teorii marksistowskiej, w której czas wolny zakłada rozwój i transformację jednostki, która może następnie wrócić to pracy z większą wiedzą o sobie i społeczeństwie. Jednocześnie, pośród plastikowych siatek unosi się zapach octu i rozkładu, sugerując dychotomiczność czasem pracy, a rytmem życia innych istot.

